

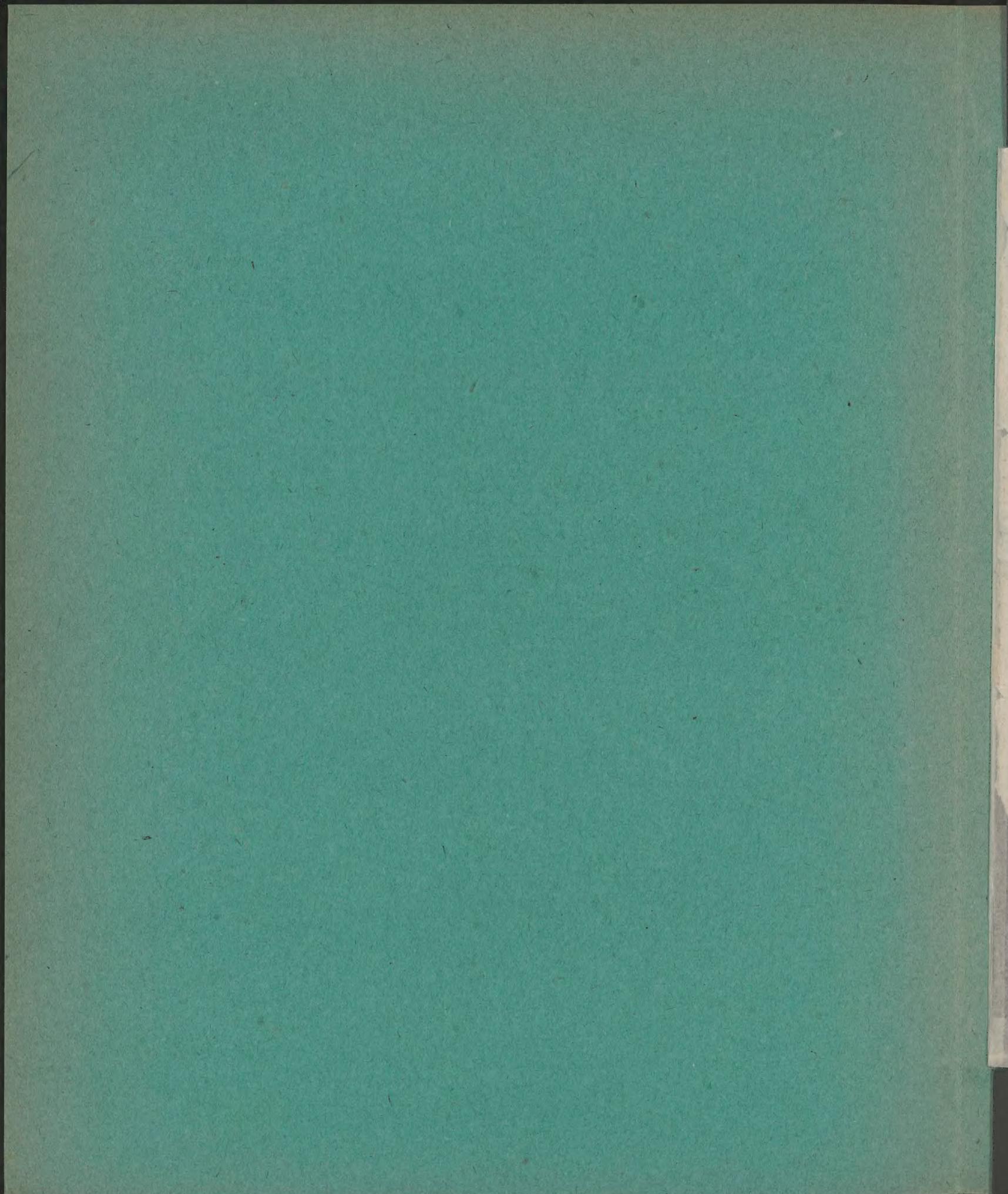
Kat. Komp.

11959

II

343

Mag. St. Dr.



M O W A

NA DNIU ROZPOCZĘCIA
SĄDOW APPELLACYJNYCH
WYDZIAŁU KRAKOWSKIEGO

Dnia 13. Sierpnia R. 1791.

przez

J M C I P A N A

M A R C I N A
B E D N A R S K I E G O

FILOZOFII DOKTORA, SĘDZIEGO APPELLAGYJNEGO
TEGOŻ WYDZIAŁU

P O W I E D Z I A N A.

WOLNE Miasta Kraiowe, choyną dobroczynnością w pierwotnych swych założeniach uposażone, pukąd w wzroście swym Oycowską wraz dzielną Opieką wspierane były, dotąd z chwałą i pożytkiem Oyczyzny pomnażały się w przemysł i ludność, rosły w bogactwa i okazałość. Kray Oyczysty utraciwszy Piastów i Jagiellończyków Królów Dziedzicznych, wraz z nim utracił i Miasta swéy exystencyi wspaniałych Tworców, i naydzielniejszych bytu kwitnącego Rozmnożycielów; a przy nie przerwany łańcuchu nieszczęść Oyczystych, i przy bezwładności Rządu Kraiowego, coraz więcej ciśnione, czczce tylko imie i szczątki swych swobód, w samych pargaminowych Przywilejach dochowawszy, legły w gruzach ofiarą zewsząd ciśnącému przemocy.

(I)

Po

Po okropnych burzach i bolesnych ciosach poniesionych, zdawała się Ojczyzna w oczach całej Europy spokojnym krokiem postępować w przepaść, którą przygotowali chciwi niewdzięczni Sąsiedzi, przy możnowładców ambicyi żadnych klub nie znających, i z interesowności bezprzestannie wicherzających.

Uspionę ciszą letargową Ojczyźnie Nieba łaskawe zdarzyły porę, do ię wydzwignienia się sposobną, z Najlepszych Królów Ojciec Ojczyzny z Światłemi i Cnotliwemi Prawodawcami, dzielną swą Mądrością i pracą ocalił Kray Ojczysty, postawił go w rządzie Państw znaczących, i od siebie samych zawisłych, rozciągnął opiekę skuteczną Prawa i Rządu do wszelkiego mieszkańca, nadał i wzruszył ruch i obrot czynny, na wolności osobistey zależący, w wszystkich częściach Państwa, iako iedno ciało Polityczne składających, wzbudził najmocniejszą sprężynę, najsilnię do osobistey szczęśliwości i trwałey sławy Ojczystey prowadzące.

Zgruchotało Najjaśniejsze Prawodawstwo bałwany przemocy wśród równości Obywatelskię wyrosłe, a ogromnym władzy swę pierunem w pniak gwałtu acz zbutwiały uderzywszy, postrach i wzruszenie w najogromniejszych sprawiło dębach, tym sposobem spokojnie doprowadzając do doskonałości dzieło rozpoczęte szczęśliwości Kraiu.

Wiek ośmnasty oświecony wydał szczepy święte prawa ludzkości odkrywających; i gdy Francya najpierwsza w Europie kosztować z nich owoców pokusiwszy się, burzliwą gwałtownością równając wszystko, i wszystko z gruntu wzruszając, daleko się od zamiaru prawego oddala, Polska styrem Mądrości cnotliwę kierowana, prędzē a przy-

343
przynajmniej szczęśliwie u celu dojrzałości stanąć mo-
że, kiedy zwolna i spokojnie przekształcając i udoskona-
lając wszystko, nadawszy Stanowi Mieyskiemu rządzą wol-
ność, uniża do niego i schyla wygurowaną możność, a
wznosi zbyt poniżoną znikczemniałość.

Prawa wolność zaludnia Kraie, rozmnaża przemysł i
prace, a stąd bogactwa, zabezpiecza każdego. Bespie-
czeństwa po Kraiu czuwające zwierzchności przestrzegają,
broniąc słabszych od przemocy, oddając każdemu winną
należność, i w kluby go wprowadzając przyzwoitości.

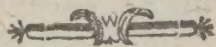
W Rządach Monarchicznych miliony Ludu więcej dla
Panujących iak dla siebie żyjąc, niewolniczym i ślepym
sposobem Zwierzchnościom narzuconym, całości Samo-
dzierców pilnie przestrzegającym, ulegać muszą, w Re-
publikanckich zaś Państwach, lud wolny sam dla siebie
zrodzony, tyle podlega Zwierzchnościom, ile im się prawem
publicznym, dla własnego interessu i bezpieczeństwa poddał.

Czas odmienia wszystko, serca ludzkie zarażać się i
kazić mogą, usilność w pracy z siłami tępieie, przesady mo-
żności świetnéj, w powszechności publicznej upoważniać się
zwykły; stąd Najjaśniejsze Prawodawstwo, chcąc mieć U-
rzędy Kraiowe w usługach publicznej czynne, chcąc mieć
świetności bezpożyteczne, a często uciążające Towarzy-
stwo ludzkie, zniesionemi; zniesło wszelkie Urzędy w Mia-
stach uprzywilejowane i dożywotne, stanowiąc: aby spo-
łeczeństwa Mieyskie z pośród siebie obierały Sędziów
dwóchletnich, a po skończeniu się ich Funkcyi, aby lud wol-
ny sądzony niegdyś, był Sędzią swych Sędziów.

Ukochani współziomkowie poprzysięgliście w obliczu
Boga całe wasze majątki i życiełożyć za Ojczyznę, po-
przy-

przysięgliście całemi siłami bronić téj Świętęj Ustawy Kraiowéj, która wszystkie bez braku iéy dzieci ma uszczęśliwić, pomnieycie co za czułość z nayodleglejszą waszą potomnością winniście Sprawcóm, tak zbawiennego Dzieła, nauczaycie bezprzestannie swe dziatki iak mają kochać swą Ojczyznę i iak słodko iest żyć w wolności Ojczystéj, i za nią, gdy trzeba będzie, umierać.

Prezesie nasz Zacny, z Przodków szanownych w tym tu Mieście zrodzony, młodość ieszcze twa obywatelską ludzkością i cnotą z stałym umysłem zaszczycona, godną stała się Sęskiego Urzędu; ten kilkadziesiąt lat z zalotą sprawując, pozyskałeś ufność powszechną obywatelstwa, iż Cię nie tylko powszechnie serca Obywatelów w Krakowie żyjących do Sądów naszych zapraszały, ale nad to zgromadzeni wszyscy Deputowani z Miast wolnych całego Woiewodztwa, iednomyslnością Prezesem wykrzyknęli. Zaufanie to powszechne Obywatelstwa, znając twe serce dobre i cnotliwe, wiem iż prac przyiętych naysłodszą ci iest nagrodą. Rozpoczynay uszczęśliwienie Obywatelstwa, wskazując wolą Prawa Kraiowego, ocalając należytość, swobody, i własność ludu Mieyskiego, od przemocy i zezuchwalonéy nieposłusznosci zagrabione; kładąc silne wędzidła nader rozchukanemu pieniąktwu, chłonnacemu spokojność i maiątki Mieszkańców Mieyskich. My nie odstępnij prac Twych Towarzysze, zaręczamy naygorliwszą z strony Naszéj usilność, któręj po cnotliwych sercach wyciągaia obowiazki Ojczyzny, którzy z życiem winniemy wszystko, wymaga przysięga którą w przytomności Obywatelstwa i Nieba dobrowolnie wykomaliliśmy.



X. 1. 10. 5. 2. 2.

Biblioteka Jagiellońska



stdr0025829

